

Sygn. akt II Ca 1517/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Alina Szymanowska (spr.)

Sędziowie: SSO Ewa Fras-Przychodni

SSR del. Marek Aleksandrowicz

Protokolant: staż. Michał Marciszonek

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2016 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa I. S.

przeciwko (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile

z dnia 19 sierpnia 2015 r.

sygn. akt I C 134/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ewa Fras-Przychodni Alina Szymanowska Marek Aleksandrowicz

UZASADNIENIE

Powód – I. S. reprezentowany w toku sprawy przez fachowego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od pozwanego – (...) Towarzystwo (...) S.A. (...) w W. kwoty 69.602,35 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 03 lutego 2012 r., a także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podano, iż w dniu 07 lutego 2009 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, podczas którego J. W., kierująca samochodem S.naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i doprowadziła do zderzenia z pojazdem marki A. kierowanym przez D. S.. Pasażerem samochodu A. był powód, który w wyniku kolizji doznał szeregu obrażeń ciała. Posiadacz samochodu sprawcy posiadał ubezpieczenie OC pojazdów mechanicznych zawarte z pozwanym. Na dochodzoną kwotę składa się kwota 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwota 9.602,35 zł

tytułem kosztów leczenia, dojazdów oraz opieki osób trzecich nad powodem. Pełnomocnik powoda podał również, że decyzją z dnia 06 maja 2010 r. Towarzystwo (...) S.A. przyznało powodowi kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania na swoją rzecz. W treści odpowiedzi wskazano, że pozwany był ubezpieczycielem pojazdu A., którego kierowca nie dopuścił się jakiegokolwiek zawinienia w trakcie kolizji w dniu 07 lutego 2009 r. Ponadto pozwany z ostrożności procesowej wskazał, że wypłacona przez (...) stanowi odpowiednią rekompensatę za doznane przez powoda cierpienia. Natomiast, co do kwoty 9.602,35 zł tytułem odszkodowania pozwany podniósł zarzut niewykazania roszczenia.

Sąd Rejonowy w Pile, wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2015r., w punkcie 1. powództwo oddalił; w punkcie 2. orzekł o kosztach postępowania i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 07 lutego 2009 r. na trasie (...) P. – D., około godziny 23:00, miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym uczestniczyły pojazdy S. o nr rej (...) oraz A. (...) nr rej (...). Samochody zderzyły się czołowo. Posiadacz samochodu marki S. miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z Towarzystwem (...) S.A. Pojazdem tym kierowała J. W.. Samochodem A. (...) podróżowali natomiast D. S. jako kierujący oraz jego ojciec I. S. jako pasażer. Właścicielem pojazdu A. byli I. S. oraz jego żona M. S., którzy posiadali ubezpieczenie OC zawarte z (...) S.A. (...) w W..

D. S. przyjechał po swojego ojca do D., gdzie ten przebywał na spotkaniu towarzyskim ze znajomymi. I. S. poprosił o transport swojego syna, gdyż na spotkaniu spożywał alkohol i nie mógł sam kierować pojazdem. Powód wraz z synem wsiadli do samochodu i udali się w drogę do P., po czym doszło do wypadku.

W dniu 12 lutego 2009 r. Komenda Powiatowa Policji w P. postanowiła wszcząć dochodzenie w sprawie ustalenia winnego spowodowania kolizji. Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2009 r. Prokuratura Rejonowa w P. wydała postanowienie o umorzeniu śledztwa z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. Na powyższe postanowienie zażalenie złożyli D. S. oraz I. S.. W dniu 07 lipca 2009 r. po rozpoznaniu zażalenia Sąd Rejonowy w Pile postanowił utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

W wyniku zdarzenia z dnia 07 lutego 2009 r. I. S. doznał wstrząsu krwotocznego, obrzęku mózgu, stłuczenia płuc, złamania prawej kości udowej, wieloodłamowego złamania lewej kości udowej, wieloodłamowego złamania lewej kości piszczelowej oraz zwichnięcia nadgarstka prawego.

Decyzją z dnia 06 maja 2010 r. Towarzystwo (...) S.A. przyznała powodowi kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną w wypadku krzywdę.

Powód za pośrednictwem kancelarii zajmującej się dochodzeniem odszkodowań zgłosił swoje roszczenie pozwanemu, który decyzją z dnia 02 lutego 2012 r. odmówił spełnienia świadczenia, powołując się na brak swojej odpowiedzialności.

Opisany powyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach śledztwa o sygnaturze 2Ds. 365/09.

Zgromadzone dokumenty Sąd ocenił jako wiarygodny materiał dowodowy, mając na względzie przepisy art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c. oraz to, że ich wartość dowodowa nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron w trybie art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w toku sprawy 2 Ds. 365/09 zarówno D. S. jak i I. S., a także świadkowie A. G. i P. B. zgodnie przyznali, że D. S. w godzinach wieczornych przyjechał po swojego ojca, który przebywał na spotkaniu towarzyskim w D., aby odwiedzić go do domu.

Sąd oddalił zgłoszone przez powoda wnioski dowodowe, gdyż w świetle ustalenia braku odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 07 lutego 2009 r., prowadzenie dalszego postępowania dowodowego i tak nie miałyby wpływu na zapadłe rozstrzygnięcie. Ponadto zgodnie z art. 6 § 1 k.p.c. sąd powinien przeciwdziałać przewlekaniu postępowania i dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy.

Sąd wskazał, że strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty 9.602,35 zł tytułem odszkodowania obejmującego koszty dojazdów, opieki osób trzecich oraz leczenia powoda. Pozwany zakwestionował zasadę swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 07 lutego 2009 r., w którym ucierpiał powód.

Art. 822 k.c. stanowi, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Poza sporem jest, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma w takim przypadku charakter akcesoryjny. Uzależniona jest ona od spełnienia dwóch podstawowych przesłanek: po pierwsze, istnienia odpowiedzialności sprawcy wobec poszkodowanego oraz po drugie, posiadania przez poszkodowanego statusu osoby trzeciej w stosunku do sprawcy zdarzenia. Innymi słowy, nie może dochodzić odszkodowania od ubezpieczyciela osoba, która sama ponosi odpowiedzialność cywilną za wyrządzoną szkodę objętą ubezpieczeniem.

Sąd I instancji wskazał, że podstawowym aktem prawnym regulującym kompleksowo ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu mechanicznego jest ustawa z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152). Jej przepisy stanowią *lex specialis* względem art. 822 § 1 k.c. i jako takie mają przed nim pierwszeństwo w zastosowaniu, na co wyraźnie wskazuje art. 22 ust. 1 ustawy. Przepis art. 822 § 1 k.c., który odnosi się do wszystkich rodzajów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawiera normę o charakterze ogólnym w stosunku do regulacji art. 34, 35 oraz art. 38 ust. 1 pkt 1 ustawy. Zgodnie z brzmieniem art. 34 ustawy, z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy). Ponadto, Sąd Rejonowy, zauważył należy, że wobec jednoznacznego ograniczenia przewidzianego w art. 38 ust. 1 pkt 1 ustawy wyłączenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń następuje jedynie w odniesieniu do wyrządzonych przez kierowcę szkód w mieniu posiadacza, nie ma zatem podstaw do rozciągnięcia zastosowania tego przepisu na przypadki wyrządzonej przez kierowcę posiadaczowi pojazdu szkody na osobie.

W ocenie Sądu powód jednoznacznie określił pozwie, że wywodzi swoje roszczenie z tytułu posiadania pojazdu przez sprawcę zdarzenia. Odnosząc się do tak sformułowanego żądania Sąd przytoczył uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 07 lutego 2008 r., III CZP 115/07, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że Ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną wynikającą z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem, w tym także pasażerowi będącemu wraz z kierowcą współposiadaczem tego pojazdu. W uzasadnieniu przytoczonej uchwały wskazano, że kierujący pojazdem ponosi odpowiedzialność za szkody w mieniu jak i na osobie, wyrządzone w związku z ruchem pojazdu, na zasadzie winy na podstawie art. 415 k.c. Stwierdzenie istnienia tej odpowiedzialności stanowi wystarczającą podstawę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Stanowisko to zostało potwierdzone w uchwale Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2007 r., w sprawie III CZP 146/06, w której stwierdzono, że istnieją podstawy do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczonego kierowcy (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych) na zasadzie winy (art. 415 k.c.), także za szkodę na osobie (art. 444 § 1 i art. 445 § 1 k.c.), wyrządzoną powodowi w związku z ruchem

samochodu, który uległ wypadkowi. Innymi słowy, ubezpieczony kierowca ponosi deliktową odpowiedzialność na zasadzie winy wobec powoda, będącego osobą trzecią w rozumieniu art. 822 § 1 k.c. i pozostających w związku z nim przepisów art. 23, 34, 35 i 36 u.u.o. W tej sytuacji nie można więc negować odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wobec powoda z przyczyn wiążących się z akcesoryjnym charakterem obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, tj. ze względu na brak podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności ubezpieczonego kierowcy za szkodę wyrządzoną powodowi w związku z ruchem prowadzonego samochodu.

Niezbędną przesłanką do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 07 lutego 2009 r. było zatem wykazanie przez powoda, że kierującemu samochodem A. (...) D. S. można postawić zarzut zawinienia. Tymczasem powód reprezentowany w sprawie przez fachowego pełnomocnika, w żaden sposób okoliczności tej nawet nie starał się dowodzić. Wręcz przeciwnie, z zażaleń jakie powód wraz z synem wnieśli od postanowienia o umorzeniu śledztwa z dnia 28 kwietnia 2009 r. wynika jednoznacznie, że domagali się oni ustalenia, że to J. W. kierująca samochodem S. naruszyła zasady ruchu drogowego. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przedmiotowy przepis nakazuje rozstrzygnąć sprawę na niekorzyść osoby opierającej swoje powództwo na twierdzeniu o istnieniu jakiegoś faktu prawnego, jeżeli fakt ten nie został udowodniony. Dla zastosowania art. 6 k.c. istotne jest jedynie to, że dany fakt nie został udowodniony (ustalony); nie ma natomiast znaczenia, z jakiej przyczyny sąd nie powziął przekonania o prawdziwości twierdzenia o tym fakcie (np. brak aktywności stron i sądu, nieskuteczność działań mających prowadzić do udowodnienia faktu). Odnosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należało, że I. S. z uwagi na kompletny brak inicjatywy dowodowej nie udźwignął ciężaru wykazania winy kierującego pojazdem, z którym podróżował jako pasażer.

Ponadto nawet przy założeniu, że w niniejszej sprawie winien znaleźć zastosowanie art. 822 k.c. to i tak powództwo zasługiwało na oddaleniu.

Przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez zakład ubezpieczeń z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w myśl art. 822 § 1 k.c. jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) wobec osoby trzeciej. I. S. nie był jednak „osobą trzecią”, lecz współwłaścicielem pojazdu i osobą, która z pozwanym zawarła umowę ubezpieczenia. Skutkiem zatem zdarzenia z dnia 07 lutego 2009 r. nastąpiło połączenie w jednej osobie praw wierzyciela i obowiązków dłużnika - a więc tzw. konfuzja, która jest jedną z przyczyn powodujących wygaśnięcie zobowiązania bez zaspokojenia wierzyciela. Powód nie wykazał, że niniejszej sprawie nastąpiła zmiana posiadacza pojazdu. D. S. kierował pojazdem jednorazowo, przyjechał po ojca w celu zawiezienia go do domu. Tymczasem samo wydanie rzeczy nie jest przesłanką wystarczającą do przeniesienia posiadania. O tym, kto jest posiadaczem pojazdu w rozumieniu art. 436 k.c., decydują przepisy art. 336 i n. k.c., w myśl których przeniesienie posiadania powoduje jedynie takie wydanie rzeczy, z którym łączy się po stronie nabywającego wola zachowania rzeczy dla siebie i władania nią w zakresie odpowiadającym treści określonego prawa. Taka sytuacja nie zachodzi, jeżeli posiadacz, chcąc przysłużyć się innej osobie, pozwala jej na krótkotrwale użycie rzeczy w określonym celu, tak jak to miało miejsce w niniejszym wypadku. Także i z tej podstawy prawnej powództwo zasługiwało zatem na oddaleniu.

Wobec powyższego prowadzenie postępowania dowodowego w przedmiocie ustalenia jakiego rodzaju obrażeń doznał powód na skutek wypadku i jaki jest jego aktualny stan zdrowia, a także w przedmiocie zasadności podniesionych roszczeń z tytułu odszkodowania, należało uznać za zbędne, gdyż nie mogło mieć wpływu na wydany wyrok. Z tego też powodu powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy wskazał, że na powodzie jako stronie, która przegrała niniejszy proces, ciąży solidarny obowiązek poniesienia jego kosztów. Na koszty te złożył się koszt zastępstwa procesowego pozwanego w kwocie 3.600 zł. Podstawą ustalania wysokości kosztów zastępstwa był § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349) orzeczono jak w pkt 2 wyroku.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód. Zaskarżając orzeczenie w całości apelujący zarzucił:

- nierozpoznanie istoty sprawy w związku z niewłaściwą oceną wniosków dowodowych strony powodowej zawartych w pozwie i ich nieprzeprowadzenie,
- naruszenie przepisów prawa materialnego art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji jako podstawy odpowiedzialności zasadę winy zamiast zasady ryzyka,
- naruszenie przepisów prawa materialnego art. 822 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię przepisu w wyniku błędnej oceny przez Sąd I instancji stanu faktycznego polegającego na tym, iż kierujący pojazdem w przedmiotowej sprawie nie był osobą trzecią względem pasażera, podczas gdy analiza orzecznictwa dotycząca szkody na osobie uzasadnia wniosek przeciwny.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Pile I Wydział Cywilny, celem przeprowadzenia postępowania dowodowego zgodnie z wnioskami pozwu,
2. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z wniosków zawartych w pkt 8,10,11,12 petitum pozwu z dnia 29.12.2014r.
3. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że zdarzenie, na skutek którego powód doznał obrażeń ciała miało miejsce w dniu 7 lutego 2009 r, i polegało na zderzeniu się dwóch pojazdów; samochodu osobowego marki S. o nr rej. (...), kierowanego przez J. W. z samochodem A. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez D. S.. Postępowanie prowadzone w tej sprawie przez Prokuraturę Rejonową w Pile, sygn.. akt 2 Ds. 365/09, nie doprowadziło do wskazania, który z kierujących jednoznacznie doprowadził do zderzenia się w/w pojazdów i ponosi winę za zdarzenie. Tym samym postępowanie zostało umorzone postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2009 r. z uwagi na brak znamion czynu zabronionego.

Mając na uwadze powyższe, zdaniem apelującego, pozwany jako Ubezpieczyciel kierującego pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...), ponosi odpowiedzialność w niniejszej sprawie na zasadzie ryzyka względem pasażera, a nie winy jak przyznał Sąd I instancji. Uzasadnione jest to faktem, iż to sam kierujący w/w samochodzie A., tj. D. S. ponosi wobec swojego pasażera, I. S. (powoda) odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, a nie jak błędnie przyjął Sąd I instancji, iż na zasadzie winy. Warto w tym miejscu wskazać, iż odpowiedzialność na zasadzie winy ponoszą wobec siebie wzajemnie posiadacze pojazdów, które się zderzyły (art. 436 § 2 k.c.). Natomiast odpowiedzialność jednego z kierujących wobec pasażera przewożonego na zasadzie ryzyka (art. 436 § 1 k.c.), w sytuacji gdy żadnemu z kierujących zderzającymi pojazdami winy przypisać nie można lub gdy są wobec siebie współwinni - wówczas pasażer jednego z pojazdów ma wobec swojego kierowcy ewidentne roszczenie. Taki jest też stan faktyczny i prawny niniejszej sprawy. W przypadku szkody na osobie poszkodowany jest osobą trzecią względem kierowcy.

Pojazd, którym przewożonym był powód stanowił jego współwłasność. Nie był więc to przewóz grzesnościowy w potocznym tego słowa znaczeniu co wyłącza oparcie odpowiedzialności tylko na zasadzie winy.

Analiza art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych z art. 435 § 1 i 436 § 1 k.c., a także art. 822 § 1 k.c. uzasadnia wniosek, iż stan faktyczny w przedmiotowej sprawie wyklucza wniosek o grzesnościowym przewozie, co mogłoby wykluczać zastosowanie zasady ryzyka w kontekście szkody na osobie.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 19.01.2007 (III CZP 146/06, OSNC 2-7 nr 11 poz. 161) „zakład Ubezpieczeń odpowiada z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę na osobie wyrządzoną przez kierowcę pojazdu jego posiadaczowi lub współposiadaczowi”. Przenosząc uchwałę na kwestię

niniejszej sprawy uznać należy, iż kierowca jest osobą trzecią względem poszkodowanego (uchwała SN z 22.04.2005 III CZP 99/04-OSNC 2005, nr 10 poz. 166).

W związku z tym, zdaniem apelującego, Sąd I instancji niewłaściwie ocenił podstawę odpowiedzialności kierującego oraz pojęcie osoby trzeciej, a następnie oddalił wnioski dowodowe powoda doszło do nierozpoznania istoty sprawy, co uzasadnia wniosek o uchylenie wyroku w całości celem przeprowadzenia wniosków powoda zawartych w pozwie ze względu na nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i na podstawie art. 382 k.p.c. przyjmuje je za własne. Należy podkreślić, że stan faktyczny jest w zasadzie bezsporny, apelujący nie sformułował w sposób jednoznaczny zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., wskazał jedynie na nierozpoznanie istoty sprawy w związku z niewłaściwą oceną wniosków dowodowych strony powodowej, zawartych w pozwie i ich nieprzeprowadzenie.

Należy zauważyć, że ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji może być przedmiotem kontroli apelacyjnej, jednakże można ją podważyć tylko wówczas, jeżeli w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. jest rażąco wadliwa albo oczywiście błędna. Ocenie dowodów przeprowadzonej w rozpoznawanej sprawie takich zarzutów postawić nie można. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał należytej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i wyprowadził na jego podstawie prawidłowe wnioski. Zarzut nierozpoznania istoty sprawy należy uznać za chybiony. Ponadto nie zachodziły dostateczne przesłanki do rozpoznania zgłoszonych przez powoda wniosków dowodowych, w tym zakresie również należy podzielić argumentację przytoczoną przez Sąd Rejonowy.

Na aprobatę zasługują także rozważania prawne przytoczone przez sąd. Podniesione przez apelującego, zarzuty naruszenia prawa materialnego art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. oraz art. 822 § 1 k.c. okazały się bezzasadne.

Należy wskazać, że zgodnie z art. 34 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzona szkodę w związku z ruchem pojazdu.

W ocenie Sądu Okręgowego, treść pozwu nie może budzić wątpliwości, co do tego, że powód domagając się odszkodowania wskazuje na odpowiedzialność kierującego pojazdem, która w określonych okolicznościach jest również objęta ochroną ubezpieczeniową. Nie sposób jednak podzielić argumentacji skarżącego, z której wynika, że odpowiedzialność kierującego pojazdem, niebędącego jednocześnie jego posiadaczem, opiera się na zasadzie ryzyka. Ustawodawca w art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. przewidział odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, jedynie w przypadku wyrządzenia szkody przez samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji.

Zgromadzony materiał dowodowy i poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, nie pozwalają na ustalenie, że D. S. w chwili przedmiotowego zdarzenia posiadał przymiot posiadacza samoistnego, nie był również posiadaczem zależnym. Pojazd został mu przekazany w chwilowe władanie, korzystał z niego grzecznościowo, jako domownik, nie wiążąc się z nim stosunkiem prawnym – prekarzysta (tak Adam Olejniczak komentarz do art. 436 k.c. System Informacji Prawnej LEX; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1968 r., sygn. akt II Cr 412/68; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1977 r., sygn. akt II Cr 463/77 System Prawa Prywatnego tom 6 Prawo Zobowiązań część ogólna, Warszawa 2014). W związku z powyższym należy stwierdzić, że D. S. mógłby ponosić odpowiedzialność za powstałą szkodę jako kierujący pojazdem mechanicznym jedynie na zasadach ogólnych – na zasadzie winy - wyrażonej w art. 415 k.c. Bez znaczenia pozostaje, czy szkoda została wyrządzona osobie trzeciej czy też posiadaczowi pojazdu, który w tym wypadku był pasażerem (Gerard Bieniek odpowiedzialność cywilna za wypadki drogowe System Informacji Prawnej LEX, Dorota Maśniak Komentarz do ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych,

Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych System Informacji Prawnej LEX, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007r., sygn. akt III CZP 146/06).

Należy zatem stwierdzić, że Sąd Rejonowy, zważywszy na okoliczności niniejszej sprawy, należycie ocenił przesłanki odpowiedzialności kierującego pojazdem mechanicznym i w konsekwencji także przesłanki odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń. Niewątpliwie zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, uzależniony jest od istnienia odpowiedzialności osoby ubezpieczonej wobec osoby poszkodowanej.

Powód, był reprezentowany w toku niniejszego postępowania przez profesjonalnego pełnomocnika i konsekwentnie wskazywał na odpowiedzialność pozwanego opartą na zasadzie ryzyka. Nie podjął choćby próby wykazania zawinienia po stronie kierującego pojazdem, przy czym jak słusznie wskazał Sąd I instancji, zgodnie z treścią art. 6 k.c., to na powodzie spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie.

Wobec powyższego, sformułowane w apelacji, zarzuty naruszenia prawa materialnego okazały się nieuzasadnione, zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu. Nie zachodziły w związku z tym przesłanki do uwzględnienia wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda w toku postępowania przed Sądem I instancji. Apelacja wniesiona przez powoda, podlegała zatem oddaleniu jako bezzasadna (pkt I wyroku, podstawa art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (pkt II wyroku). Na koszty należne pozwanemu składają się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł.

/-/ Ewa Fras – Przychodni /-/ Alina Szymanowska /-/ Marek Aleksandrowicz